

Dzień 8

RANO:

OKRES PIERWSZY – 12 DNI – WYRZECZENIE SIĘ ŚWIATA

Duchu Święty przyjdź,
Oświeć mrok umysłu,
Porusz moje serce, pokaż drogę do Jezusa,
Pomóż pełnić wolę Ojca,
Duchu Święty przyjdź.
Maryjo, która najpełniej przyjęłaś Słowo Boże - prowadź mnie.
Duchu Święty przyjdź!

Ave, Maris Stella

Witaj, Gwiazdo morza,
Wielka Matko Boga,
Panno zawsze czysta,
Bramo niebios błoga.
Ty, coś Gabriela
Słowem przywitana,
Utwierdź nas w pokoju,
Odmień Ewy miano.
Winnych wyzwól z więzów,
Ślepym powróć blaski.
Oddal nasze nędze,
Uproś wszelkie łaski
Okaż, żeś jest Matką,
Wzrusz modłami swymi
Tego, co Twym Synem
Zechciał być na ziemi.
O Dziewico sławna
I pokory wzorze,
Wyzwolonym z winy
Daj nam żyć w pokorze
Daj wieść życie czyste,
Drogę ścieł bezpieczną,
Widzieć daj Jezusa,
Mieć w Nim radość wieczną
Bogu Ojcu chwała,
Chrystusowi pień,
Obu z Duchem Świętym
Jedno uwielbienie. Amen.

Temat: Wyrzeczenie się pychy

Duch tego świata jest przesiąknięty pychą. Maryja jest pełna pokory. Aby oddać się Jezusowi przez Maryję musimy się do Niej upodobnić. Trzeba wyrzec się ducha tego świata i odrzucić pychę.

Z Ewangelii świętego Mateusza 11, 28-30

"Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie".

Św. Ludwik Maria Grignion de Montfort "Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny" tak mówi o Maryi:

"Ale pokorna Maryja zawsze odnosić będzie nad pysznym szatanem zwycięstwa i to tak świetnie, iż wreszcie zetrze głowę, siedlisko pychy. Zawsze uda się Jej wytropić jego węzową złośliwość, rozładować jego grymasy piekielne, rozwiać jego zamysły diabelskie i aż do końca wieków zabezpieczać swe wierne sługi przed uchwyceniem jego okrutnych łap. Ale moc Maryi nad wszystkimi szatanami rozbłyśnie przede wszystkim w czasach ostatecznych, kiedy to szatan czyhać będzie na Jej piętę, czyli na Jej pokorne sługi i wierne dzieci, które Ona wzbudzi do walki z nim. W oczach świata będą oni mali i biedni, poniżeni, prześladowani i uciskani, jak pięta w stosunku do innych członków ciała. Ale w zamian za to będą oni bogaci w łaski Boże, które im Maryja rozdawać będzie obficie. Będą wielcy i wzniośli w świętości przed Bogiem, wyniesieni ponad wszelkie stworzenie, pomocą Bożą wspierani, iż piętą swą współ z Maryją zmiażdżą głowę szatana i staną się sprawcami triumfu Chrystusa."

Tomasz à Kempis mówi o pokorze („O naśladowaniu Chrystusa” – fragment):

"Nie przykładaj zbyt wielkiej wagi do tego, kto jest z tobą, a kto przeciw tobie, ale tak postępuj, o to się kłopotcz, aby Bóg był z tobą we wszystkich twoich sprawach. Miej czyste sumienie, a Bóg cię ochroni. Komu sam Bóg pomaga, temu niczyja chytryść nie zaszkodzi. Jeśli umiesz cierpieć w milczeniu, wkrótce zobaczysz, że Pan przyjdzie ci z pomocą. On sam wie, kiedy i jak ci ulżyć, i dlatego masz Mu się powierzyć. Boża to sprawa pomagać ludziom i chronić ich od wszelkiego nieszczęścia. Aby wytrwać w większej pokorze, dobrze jest czasem, by inni znali nasze ułomności i raz po raz nas upominali.

Kiedy człowiek, znając swoje wady, staje się bardziej pokorny, działa też na innych uspokajająco i łatwiej mu łagodzić spory. Bóg osłania pokornego i obdarza wolnością, miłuje pokornego i pociesza, pochyla się nad pokornym, zsyła pokornemu swoją łaskę, a potem przemienia jego poniżenie w chwałę. Pokornemu odsłania swoje tajemnice, łagodnie przyciąga go do siebie i zaprasza. Pokorny nie traci spokoju, gdy dotknie go zniewaga, bo ma oparcie w Bogu, a nie w świecie. Pamiętaj, nie udoskonalifeś się jeszcze ani trochę, jeżeli nie sądzisz, że jesteś najmniejszy ze wszystkich."

Zwróć się do Maryi:

Maryjo, zapraszam Cię do wszystkich spraw i wydarzeń dzisiejszego dnia. Pomóż mi dostrzec sytuacje, w których narzucam swoją wolę, wysuwam się na pierwsze miejsce, upieram się niepotrzebnie przy swoim zdaniu. Proszę pomóż mi nikogo nie osądzać, nad nikim się nie wywyższać. Proszę pomóż mi strzec się pychy, przechwalania się i szukania pochwał.

Oddaję Ci moje myśli i proszę, abyś dała mi w zamian Swoje.
Oddaję Ci moje uczucia, a w ich miejsce daj mi uczucia Twoje.
Oddaję Ci moje serce, aby było ciche i pokorne, tak jak Serce Jezusa i Twoje.

Propozycja postanowienia:

"Będę dziś powtarzał akt strzelisty: Jezu cichy i pokornego serca, uczyn serce moje według serca Twego."

Ojcze nasz...

Zdrowaś Maryjo...

Chwała Ojcu...

Święty Józefie módl się za nami.

Święty Maksymilianie Mario Kolbe, módl się za nami.

Królowo Pokoju, módl się za nami.

Aniele Stróżu mój pomóż mi dzisiaj uświadamiać sobie, że Maryja jest zawsze przy mnie i ze wszystkim mogę się do Niej zwracać.

Amen

Dzień 8:

WIECZÓR:

Ewangelia wg Łk 18, 9-14

Jezus opowiedział niektórym, którzy byli przekonani o swej sprawiedliwości, a innymi gardzili, tę przypowieść:

«Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie: zdziercy, niesprawiedliwi, cudzołóznicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam”.

Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi, mówiąc: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!”

Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie ponizony, a kto się unia, będzie wywyższony».

Rozważanie:

Dobry Ojczy! Tyś mnie tak cudownie stworzył! I mimo moich grzechów nie przestajesz mnie kochać. Naucz mnie, proszę, żyć w prawdzie. Nie chcę więcej unosić się pychą i nie chcę ulegać fałszywej pokorze. Ty mnie kochasz i wysłuchujesz nie dlatego, że jestem dobry, ale dlatego, że jestem Twoim dzieckiem. Im bardziej nieporadny, słaby i grzeszny jestem, tym bardziej mam prawo do Twojego niezmiernego miłosierdzia.

Jezu cichy i pokornego Serca uczyni serce moje według Serca Twego!

Maryjo! Tyś najlepszą Matką! Bóg wejrzał na Twoją pokorę. Wybrał Ciebie i postawił nam za wzór. Pomóż mi wyrzec się wszelkiej pychy i wynoszenia się nad innych.

Rachunek sumienia:

Módl się powoli tymi słowami:

Mój Dobry i Miłosierny Ojczy stoję przed Tobą. Wiem, że mnie widzisz i mnie słyszysz.

Chcę dzisiaj Ci powiedzieć: "Wierzę, że Ty kochasz pokornych, a sprzeciwiasz się pysznym".

Duchu Święty pokaż mi dobroć mojego Boga. Oświeć moją pamięć i moje serce.

Aniele Stróżu mój - pomóż mi rozpoznać moje wady. Amen.

Teraz przypomnij sobie:

- jakie były twoje poranne postanowienia,
- co się wydarzyło w tym dniu,
- jakie uczucia były w twoim sercu.

Oceń: z czego Maryja i Jezus byliby zadowoleni - podziękuj za to.

Dziękuję Ci Panie, za pamięć, za dobre natchnienia, za to, że pobudzasz moje serce do pójścia za Tobą, że zabierasz mój lęk przed przyszłością, za

Teraz oceń: z czego Maryja i Jezus byliby niezadowoleni - przeproś za grzechy i zaniedbania.

Miłosierny Boże: Wybacz mi moją pychę i fałszywą pokorę, moje myślenie tylko o sobie, szukanie pochwał i uznania Przepraszam Cię za.... Żałuję, że ...

Proszę Cię Dobry Ojcze:

Pomóż mi jutro nie ulec pokusie pychy

Pomóż mi w walce z moją wadą Chcę być podobny(a) do Jezusa i Maryi i tak jak Oni chcę...

Szczególnie proszę Cię o cnotę ... (np. pokory, cichości...)

Chcę poznać Twoją Świętą Wolę, daj mi siłę ją wypełnić.

Proszę o łaskę Ducha Świętego: łaskę wiary, nadziei i miłości na jutrzejszy dzień.

Jezu ufam Tobie!

Królowo Pokoju módl się za nami!

Święty Maksymilianie módl się za nami.

Święty Józefie módl się za nami.